

II. PRACE DROBNE I MATERIAŁY

BOŻENA PROCHWICZ-STUDNICKA (Kraków)
DARIUSZ MICHTA (Katowice)

***Suftağa** w klasycznym świecie islamu i jej wpływ na kształtowanie się weksla w średniowiecznej Europie**

W IX i X wieku kultura i cywilizacja arabsko-muzułmańska przeżywała swój złoty okres. Apogeum jej rozwoju było widoczne we wszystkich dziedzinach życia: w literaturze, architekturze, sztuce i nauce. Imperium było wówczas potęgą nie tylko militarną, ale i ekonomiczną. Niezwykła witalność komercyjna tego okresu przejawiała się w rozwoju i bogaceniu się miast, rozbudowywaniu miejskich bazarów i targowisk, wzroście istniejących upraw rynkowych i wprowadzaniu nowych. Gwarantem rozwoju ekonomicznego była intensyfikacja handlu, szczególnie zaś handlu między głównymi miastami prowincji kalifatu oraz handlu międzynarodowego. Do momentu przejścia władzy przez dynastię Abbasydów (750-1258) handel nie był domeną arabską i zarazem muzułmańską. Kupcy muzułmańscy, wśród nich Arabowie, dumnie wkroczyli na arenę tzw. wielkiego handlu praktycznie dopiero za rządów abbasydzkich. Pojawili się obok autochtonicznych kupców żydowskich, chrześcijańskich, a także tzw. „kupców obcych”¹. Gęsta siatka szlaków handlowych zarówno morskich, jak i lądowych pokrywała ówczesne imperium i rozcho-

* *Suftağa* (czyt. *suftadza*) – jeden z podstawowych w klasycznym świecie arabsko-muzułmańskim instrumentów, za pomocą którego dokonywano operacji bezgotówkowych; według części badaczy uznawany za weksel.

¹ Najczęściej byli to kupcy z Europy Zachodniej – głównie włoscy, ale także Bizantyjczycy. Kupcy włoscy zaczęli regularnie przekraczać wody Morza Śródziemnego od VIII w., najpierw kierując się docelowo do Konstantynopola, gdzie po raz pierwszy mieli możliwość zetknięcia się z systemem handlu wschodniego. Od IX w. zaczęli odwiedzać muzułmańskie miasta portowe, głównie w Afryce Północnej. Zazwyczaj nie wnikając w głąb imperium, odbierali oni nieopodal wybrzeży przywożone przez karawany towary; składy towarów należące do obcych kupców poświadczone są w większych miastach świata arabsko-muzułmańskiego od XI-XII wieku. *Encyclopaedia of Islam (new edition)*, CD-ROM ed., Leiden 1999-2003 (dalej: *EF*), s.v. *tidjāra*; A.L. Lieber, *Eastern Business Practices and Mediaeval European Commerce*, „Economic History Review”, vol. 21 (1968), s. 236; A. Mez, *Renesans islamu*, Warszawa 1981, s. 435-436; J. i D. Sourdel, *Cywilizacja islamu*, Warszawa 1980, s. 397; zob. także poniżej, przyp. 3.

dziła się w kierunku trzech kontynentów. Na przestrzeni kilku wieków historii klasycznego islamu w handlu wyraźnie wyodrębniły się dwa okresy, kształtowane nie tylko przez czynniki ekonomiczne, takie jak prawo popytu i podaży, możliwości techniczne, regulacje prawnicze, ale także sytuację polityczną poszczególnych regionów imperium. W ten sposób w pierwszym okresie, trwającym od VII do X wieku, aktywność handlowa została skupiona przede wszystkim na Azji i Dalekim Wschodzie². Główna droga lądowa podążała starożytnym szlakiem jedwabnym z Bagdadu na wschód. Szczególnego znaczenia nabrała jednak morska droga handlowa do Indii, Indochin i Chin, której początek wyznaczały główne portowe miasta Zatoki Perskiej – al-Bašra, Sīrāf i al-Ubulla. Z tego samego rejonu organizowano wyprawy morskie w kierunku zachodnim i południowo-zachodnim – do portów Morza Czerwonego i Afryki Wschodniej. Lądowy szlak transsaharyjski umożliwiał handel z Afryką Zachodnią. Drogi handlowe prowadziły także ku Europie. Łączące świat islamu (główne porty Antiochia i Aleksandria) z Europą bieły przez Morze Śródziemne lub wyłącznie lądem – z Bagdadu w kierunku północno-wschodnim wzdłuż Morza Kaspijskiego lub też bezpośrednio przez Konstantynopol ku obszarom Europy Środkowo-Wschodniej. Również Andaluzyja odgrywała nie małą rolę na arenie handlu międzynarodowego, będąc ogniwem łączącym Europę Zachodnią z Afryką Północną.

W drugim okresie, przypadającym na XI-XIII wiek, głównie za sprawą politycznej dominacji dynastii Fatymidów i Ajjubidów w Egipcie, ruch handlowy przeniósł się wyraźnie ze wschodu w rejon basenu Morza Śródziemnego. Szczególną rolę odegrały wówczas Egipt, Tunezja, Andaluzyja i Sycylia. Nie bez znaczenia jest również fakt, iż okres ten upłynął pod znakiem wojen krzyżowych. Już pierwsza wyprawa krzyżowa i powstanie Królestwa Jerozolimy w 1099 roku przyczyniły się do większego udziału Europy, głównie kupców włoskich, w handlu śródziemnomorskim³. Same prowincje frankijskie w Outremer nie rozwinęły na dużą skalę handlu eksportowego ze względu na niewielkie zasoby naturalne, jakie posiadały. Czerpały natomiast spore zyski z handlu tranzytowego. Towary przywożone tu przez kupców muzułmańskich, lokalnych chrześcijan, a także Ormian i Greków były zakupywane przez Włochów. Wiele miast europejskich, m.in. Genua, Wenecja, Piza, a także Marsylia i Barcelona starało się o utworzenie własnych posiadłości w ramach frankijskich ośrodków handlowych Outremer. Towary z Dalekiego Wschodu najczęściej trafiały na rynki europejskie nie przez frankijski Wschód

² Samo przeniesienie przez Abbasydów stolicy z Damaszku do nowo wybudowanego Bagdadu w 762 roku „przesunęło” centrum świata arabsko-muzułmańskiego bardziej na wschód i otworzyło je tym samym na wpływy indo-irańskie w wielu dziedzinach życia politycznego, społecznego, kulturalnego czy ekonomicznego.

³ W okresie postklasycznym, począwszy od XIV wieku przez okres około 200 lat, dominującą rolę w handlu na Bliskim Wschodzie odgrywali już kupcy europejscy.

lecz przez Ocean Indyjski, Morze Czerwone i Egipt. W Aleksandrii, szczególnie w wieku XII, bardzo aktywnie działali kupcy włoscy⁴.

Rozwój handlu w klasycznym okresie islamu zależał od szeregu różnorodnych czynników, między innymi od jakości szlaków komunikacyjnych, możliwości postoju karawan, sytuacji społeczno-politycznej na terenach tranzytowych, a więc przede wszystkim od stopnia bezpieczeństwa podróży, także tych morskich. Z drugiej strony fluktuacje w handlu wiązały się z rozporządzeniami prawnymi imperium muzułmańskiego, polityką podatkową i systemem monetarnym. Niewątpliwie rozwój handlu wymagał także kapitałów, był zatem uzależniony w dużej mierze od powstania odpowiedniego systemu bankowego i działalności bankierów.

Już z początkiem X wieku bankierzy (*ğahbad*, l.mn. *ğahābida*) uformowali prężne, silne i licznie reprezentowane w imperium środowisko miejskie, a zakres ich działalności mógł być porównywalny ze współczesnymi kompetencjami tego zawodu. Sam tytuł *ğahbad* wspominany jest w źródłach pochodzących już z końca VIII wieku⁵. Rola *ğahbadów* w świecie arabko-muzułmańskim w szybkim tempie nabrała znaczenia, głównie ze względu na bimetaliczny system monetarny obowiązujący w kalifacie od czasu jego reformy, dokonanej przez umajjadzkiego kalifa ‘Abd al-Malika (685-705), który w swojej polityce rządowej m.in. skierował uwagę na stworzenie instytucji odpowiadających na ekonomiczne potrzeby społeczności muzułmańskiej, a jednocześnie centralizujących władzę, integrujących dotychczasowo odmienne obszary monetarne i pozwalających tym samym na unarodowienie państwa. Do czasu reformy systemu monetarnego w kalifacie posługiwano się złotymi denarami bizantyjskimi (na terytorium byłego imperium bizantyjskiego) oraz srebrnymi drachmami perskimi (na byłych terytoriach perskiego imperium Sasanidów), wprowadzając na nich co najwyżej dodatkowe napisy arabskie, a w przypadku monet bizantyjskich pozbawiając je symboli chrześcijańskich. W wyniku reformy w 696-697 roku włączono do obiegu nowy typ denara (arab. dinar), który został pozbawiony wyobrażeń figuralnych. Ten sam wzór został zastosowany przy biciu drachmy (arab. dircham) w 698-699 roku. Zredukowano także ciężar monet, a ujednolicony system bimetaliczny zaczął obowiązywać w całym państwie⁶. W szybkim czasie, szczegól-

⁴ Szerzej na ten temat zob. S. Runciman, *Dzieje wypraw krzyżowych*. Tom 3. *Królestwo Akki i późniejsze krucjaty*, Warszawa 1997, s. 327-342.

⁵ Jest to termin pochodzenia perskiego, prawdopodobnie przejęty z administracji sasanidzkiej. W języku arabskim oznaczał ‘eksperta w sprawach pieniędzy’, ‘osobę zajmującą się wymianą pieniędzy’, ‘osobę, która sprawdza pieniądze, by oddzielać dobre monety od złych’. R. Dozy, *Supplément aux dictionnaires arabes*, Leide-Paris 1927, t. I, s. 226, s.v. *ğahbad*; F. Steingass, *A Comprehensive Persian-English Dictionary*, London 1988, s. 1066, s.v. *kahbad*; az-Zabīdī, *Tāğ al-‘arūs*, s. 2384, s.v. *ğ-h-b-d*, online: www.alwaraq.net [dostęp: listopad 2007]; W.J. Fischel, *Jews in the economic and political life of medieval Islam*, London 1937, s. 2-5.

⁶ Praktycznie pierwsze złote monety we wschodnich regionach kalifatu zaczęto bić dopiero od ok. poł. IX w.

nie zaś od X wieku, waga dinara i dirchama, a także próba użytego do ich produkcji złota i srebra ulegały znacznym wahaniom. Dodatkowo pojawiający się w wielu rejonach świata muzułmańskiego lokalni władcy sami wybijali własne monety. Stąd nieoceniona stała się działalność bankierów, którzy dokonywali oceny wartości monet znajdujących się w obiegu i zajmowali się ich wymianą⁷. Kompetencje bankierów były wszak dużo szersze. Zarządzali depozytami finansowymi, udzielali pożyczek, sami włączali się bardzo często w handel, inwestowali w nieruchomości itp. Jednym z fundamentalnych dla rozwoju handlu zajęć bankierów było dokonywanie operacji bezgotówkowych za pośrednictwem różnych instrumentów. Jednym z nich była *suftağa*⁸.

Suftağa nastęrcza sporo kłopotów definicyjnych. Istnieją znaczne rozbieżności w klasyfikacji tego instrumentu – według części badaczy *suftağę* można uznać za weksel, część określa ją jako ‘polecenie wypłaty’, lub ‘list kredytowy’⁹.

Etymologia terminu *suftağa* nie jest do końca jasna. *Suftağa* wydaje się zapożyczeniem z języka średnioperskiego, gdzie słowo *sufta* oznaczało ‘przeździurawiony’, ‘przewiercony’, ‘posiadający otwór’¹⁰. Znaczenie to koreluje z samą formą dokumentu, gdyż złożoną czy zwiniętą *suftağę* zabezpieczano przewlekając przez nią sznurek.

Mimo iż praktyka posługiwania się *suftağą* poświadczona jest już w IX wieku, wydaje się, że pierwszymi słownikami na gruncie języka arabskiego, które wprowadziły i wyjaśniły ten termin, były *At-Ta‘arīfāt al-Ġurgānīego* (zm. 1413) oraz *Al-Qāmūs al-muḥīt al-Fīrūzābādīego* (zm. 1414). Pierwszy z nich

⁷ Obok bankierów, kompetencje takie posiadali ‘właściciele kantorów wymiany’ (*ṣayrafī*, l.mn. *ṣayārifa*). W klasycznym islamie różnica między *ṣayrafīm* a *ğahbadem* leżała przede wszystkim w kompetencjach, a także typie klienta i posiadanej wartości kapitału. Usługi świadczone przez *ṣayrafīch* wydają się mniej kompleksowe i mniej wyspecjalizowane, często ograniczone do oceny wartości monet i ich wymiany na bazarach. *Ğahbadowie* byli często związani z elitami rządzącymi, zapewniając finansową obsługę kalifów, wezyrów i środowiska dworskiego. Natomiast w okresie postklasycznym termin *ğahbad* stał się synonimem *ṣayrafī*. C.E. Lane, *Arabic-English Lexicon*, CD-ROM ed., Vadus, Liechtenstein 2003, s.v. *ṣayrafī*; al-Qalqaşandī, *Şubḥ al-a‘şā, ad-Darb at-tālit: alqāb arbāb al-wağā‘if min kuttāb al-amwāl wa-nahwahā*, s. 880, online: <http://www.alwaraq.net> [dostęp: listopad 2007]; A.L. Udovitch, *Reflections on the Institutions of Credit and Banking in the Medieval Islamic Near East*, „Studia Islamica”, vol. 41 (1975), s. 14-16; zob. także *EF*, s.v. *djah-badh* oraz W.J. Fischel, op.cit., s. 2.

⁸ Na temat innych instrumentów zob. E. Ashtor, *Banking Instruments Between the Muslim East and the Christian West*, „Journal of European Economic History”, vol. I, no 3 (Winter 1972), s. 555; J. Bajani, *Islam, the Mediterranean and the Rise of Capitalism*, s. 9, paper presented to the Conference on „Theory as history: Ernest Mandel’s Historical Analysis of World Capitalism”, Amsterdam, 10-11th November 2003, online: <http://www.sacw.net/left/AmsterdamJB.pdf> [dostęp: listopad 2007]; A.L. Lieber, op.cit., s. 232-233; A. Mez, op.cit., s. 438-439; A.L. Udovitch, op.cit., s. 17-18.

⁹ Wynika to między innymi z faktu, iż sam termin *suftağa* nie zawsze określał ten sam instrument bankowy (zob. poniżej), a także z braku zgodności wśród badaczy co do wpływu *suftağy* na wykształcenie się europejskiego weksla *sensu stricto*. Por. E. Ashtor, op.cit., s. 553-573; A.L. Lieber, op.cit., s. 230-243; J. Schacht, *An introduction to Islamic law*, Oxford 1964, s. 78, 149; A.L. Udovitch, op.cit., s. 10.

¹⁰ F. Steingass, op.cit., s. 684, s.v. *sufta*; *EF*, s.v. *suftadja*.

podaje następującą definicję: *as-safātiġ* – „liczba mnoga od *suftaġa*, zarabizowane *s.f.t.h* w znaczeniu ‘silny’, ‘mocny’; jest to pożyczka udzielana celem wyeliminowania ryzyka związanego z drogą [tzn. bezpieczeństwem przewożenia pieniędzy – B.P.-S.]”¹¹. Al-Fīrūzābādī rozszerza nieco tę definicję, pisząc, iż działanie *suftaġy* polega na tym, iż A przekazuje pieniądze B, który dysponuje nimi także w kraju A. Tam A otrzymuje je z powrotem w całości, minimalizując jednocześnie ryzyko związane z ich przewożeniem¹². Podobnie zasadę działania *suftaġy* definiowali prawnicy muzułmańscy: A pożycza określoną sumę B, który z kolei daje polecenie C, rezydującemu w innym miejscu, by wypłacił ją A lub także: A pożycza określoną sumę B pod warunkiem, że ten zapłaci ją C rezydującemu gdzie indziej¹³. Z definicji *suftaġy* wynika zatem, iż traktowano ją jako pożyczkę, choć w rzeczywistości jej cel był odmienny niż w przypadku pożyczki jako takiej (nadrzędnym celem *suftaġy* było bowiem zminimalizowanie ryzyka związanego z ich przewożeniem, podczas gdy przy pożyczce priorytetowe staje się otrzymanie pieniędzy). Co więcej, mimo iż przedstawiciel bankiera w innym mieście nie zaciągnął u niego żadnej pożyczki, w prawie muzułmańskim był uważany za dłużnika. Zatem *suftaġa* mogła funkcjonować jako pewien typ *ħawālī*¹⁴.

Zazwyczaj w operacji takiej uczestniczyły trzy osoby: wystawca dokumentu, który wydawał polecenie wypłaty określonej sumy (bankier), osoba zobowiązana przez wystawcę dokumentu do zapłacenia sumy określonej w *suftaġe* (agent/przedstawiciel bankiera w innym mieście) oraz odbiorca pieniędzy. *Suftaġa* przypominała weksel trasowany, gdzie bankier był trasantem, a jego agent trasatem, wypłacającym określoną sumę remitentowi. W całej operacji waluta, w której „zaciągnięto dług” i wypłacano go później wierzycielowi, była taka sama¹⁵. *Suftaġa* miała zawsze formę pisemnego zobowiązania. Widniały na niej nazwiska stron oraz ich następców, np. spadkobiercy dłużnika¹⁶. Dokument nie był domicylowany. Jak się wydaje, nie miał charakteru transferowego i nie był sprzedażny.

¹¹ Al-Ġurgānī, *At-Ta'arīfāt*, s.v. *as-safātiġ*, s. 38, online: <http://www.alwaraq.net> [dostęp: listopad 2007]; [Dschordschani], *Definitiones Ali Ben Mohammed Dschordschani*, ed. G. Fluegel, Lipsiae 1845, s. 125, [za:] R. Grasshoff, *Die Suftaġa und ħawāla der Araber*, Göttingen 1899, s. 81.

¹² Al-Fīrūzābādī, *Al-Qāmūs al-muħīṭ*, Būlāq 1272, t. I, s. 229, [za:] R. Grasshoff, op.cit., s. 80; definicję tę cytuje także az-Zabīdī, op.cit., s. 1424, s.v. *s-f-t-ġ*.

¹³ E. Ashtor, op.cit., s. 556; zob. także R. Grasshoff, op.cit., s. 21-23.

¹⁴ Terminu *ħawāla* używano na określenie operacji przeniesienia długu. W sytuacji, kiedy A zaciągnął dług wobec B i jednocześnie był wierzycielem wobec C, mógł scedować swoje zadłużenie u B na C. W ten sposób A zostawał zwolniony z długu, zaś C zobowiązany do jego spłaty. A traktowany był jako cedent (*al-muħīl*), B jako wierzyciel (*al-muħtāl*), zaś C jako cesjonariusz (*al-muħtāl 'alayhi*). Zgodnie z przepisami prawa muzułmańskiego, dokonanie przeniesienia długu było możliwe pod warunkiem, że dług A wobec B i C wobec A był porównywalny pod kątem sposobu i warunków płatności. Cedent i jego wierzyciel byli zobowiązani sporządzić pisemną umowę. Szerzej na temat funkcjonowania *ħawālī* zob. R. Grasshoff, op.cit., s. 37-64.

¹⁵ Świadczą o tym m.in. blankiety *suftaġy* licznie zachowane w zbiorach kairskiej Genizy, S. Pamuk, *A Monetary History of the Ottoman Empire*, Cambridge University Press 2000, s. 84.

¹⁶ E. Ashtor, op.cit., s. 563, 566.

Wśród ortodoksyjnych szkół prawa muzułmańskiego¹⁷ istniały rozbieżności w klasyfikacji prawnie-etycznej *sufťağy*, choć ze względu na możliwość uprawiania podczas takiej operacji lichwy (*ribā*), prawnicy mieli do niego generalnie stosunek negatywny¹⁸. W prawie muzułmańskim w przypadku pożyczki lichwa miała miejsce nie tylko wówczas, gdy wierzyciel żądał procentów od pożyczonej sumy, ale także gdy domagał się od dłużnika innych świadczeń rzeczowych. W przypadku posługiwania się *sufťağą* wierzyciel unikał dzięki „udzieleniu” bankierowi (dłużnikowi) pożyczki niebezpieczeństwa związanego z transportem gotówki. To uniknięcie kosztów transportu część prawników postrzegała jako zysk pojmowany w kategoriach lichwy.

Hanafici uznawali posługiwanie się *sufťağą* za czyn naganny (*makrūh*). Zezwalali na nią tylko pod warunkiem, iż w samym dokumencie nie znajdzie się adnotacja o odbiorze pożyczki w innym miejscu, a zatem i w innym czasie. Co więcej, obie strony kontraktu nie mogły nawet sporządzać go z taką intencją (*niyya*). Dodatkowo suma „pożyczana” i „zwracana” miała być identyczna. Szafi’ici, podobnie jak hanafici uważali, iż spłacanie pożyczki w innym miejscu niż to, w którym została ona udzielona, czy też w innym typie monety, była czynem zakazanym (*ħarām*). W takim przypadku kontrakt jako akt prawny zachowywał swoją ważność, a jedynie fragmenty dotyczące miejsca odbioru długu czy typu monety traciły moc obowiązującą. Jednocześnie szafi’ici tolerowali posługiwanie się *sufťağą* tam, gdzie zezwalało na to prawo zwyczajowe (*urf*), uznając wówczas taką operację za czyn naganny. Malikici zdecydowanie występowali przeciwko posługiwaniu się *sufťağą*, dopuszczali ją jedynie w momencie zdecydowanej konieczności, gdy przewożenie gotówki stwarzało realne niebezpieczeństwo. Hanbalici uważali zaś, iż dopóki *sufťağ*a nie pociąga za sobą materialnego zysku dla osoby spłacającej dług (bankiera), wówczas jest dozwolona¹⁹.

Mimo wątpliwości na gruncie prawniczym wiadomo, iż już na początku X wieku *sufťağ*a była ugruntowanym i szeroko stosowanym narzędziem przekazywania pieniędzy, a operacje bezgotówkowe, również te za pośrednictwem *sufťağy*, były dla bankierów źródłem sporych dochodów. Można przypuszczać,

¹⁷ Prawo muzułmańskie w przeciwieństwie do prawa Zachodu nie jest prawem stanowionym. Pochodzi od Boga, jest zatem częścią wiary muzułmańskiej. Jako prawo boskie jest wieczne, niezienne i obowiązuje każdego muzułmanina. Obejmuje i reguluje każdą sferę aktywności człowieka zarówno w jego stosunku do Boga, jak i innych ludzi. Podstawowymi źródłami prawa muzułmańskiego są Koran i sunna (tradycja) Proroka. System prawny został opracowany przez tzw. szkoły prawa muzułmańskiego, których ostateczne utrwalenie przypadło na okres ok. X wieku. Istnieją cztery sunnickie szkoły prawa – hanaficka, malikicka, szafi’icka i hanbalicka oraz jedna szkoła szyicka. Poszczególne szkoły różnią się od siebie sposobem interpretacji źródeł prawa oraz preferencją poszczególnych metod podejmowania decyzji prawnych.

¹⁸ Islam zakazuje pobierania procentów od pożyczonych pieniędzy.

¹⁹ E. Ashtor, op.cit., s. 567-570; *EP*, s.v. *sufťağja*; R. Grasshoff, op.cit., s. 25n.

że bankierzy za realizację *suftağy* pobierali opłatę zbliżoną do tej za zrealizowanie *şakku*²⁰ (tu zazwyczaj opłata wynosiła 1 dirchama od 1 dinara)²¹.

*Suftağ*ą posługiwały się osoby podróżujące, które chciały uniknąć niebezpieczeństwa napadu rabunkowego czy kradzieży. Przede wszystkim zaś *suftağ*ą była wykorzystywana w handlu. System operowania *suftağ*ą ułatwiał operacje handlowe, ożywiał prywatny handel, bankierom pozwalał na dokonywanie coraz to nowych inwestycji i na powiększanie kapitału.

Sam termin *suftağ*ą, obok swojego podstawowego omówionego tutaj znaczenia, był określeniem na jeszcze inne instrumenty bankowe. Nie zawsze bowiem wierzyciel odbierał zdeponowaną sumę osobiście w innym miejscu. Zdarzało się, iż dokonywała tego inna osoba, na którą wystawiono dokument. *Suftağ*ą nazywano zatem także instrument służący do przesyłania pieniędzy przypominający czek imienny. W tej funkcji *suftağ*ą była powszechnie stosowana w środowiskach ówczesnych elit majątkowych, a źródła literaturowe dostarczają na to wielu przykładów²². Instrument *suftağy* pomógł również racjonalizować finansową administrację rządową, gdyż był używany jako środek przesyłania podatków z niektórych prowincji kalifatu abbasydzkiego do centralnego skarbcza w Bagdadzie²³. Wydaje się, że istnieli specjalnie do tego celu powołani kurierzy, których zadaniem było przewożenie *suftağy* do Bagdadu. Teksty źródłowe niewiele mówią na temat metod rozliczania *suftağy* na poziomie skarbu państwa, niemniej nie ulega wątpliwości, że w operacjach tych uczestniczyli bankierzy (*ğahbadowie*).

Wydaje się, że świat arabsko-muzułmański nie stworzył instrumentu *suftağy* od podstaw, lecz oparł się na doświadczeniach wcześniejszych cywilizacji. Sama etymologia terminu może wskazywać na Persję, mimo iż nie mamy na to wyraźnych dowodów. Wiadomo jednak, że w wyniku procesu islamizacji wiele obcych tradycji z różnych dziedzin działalności człowieka

²⁰ Operacja bezgotówkowa, rozumiana zazwyczaj jako przekaz pieniężny, który zobowiązywał bankiera do wypłacenia osobie podanej na takim przekazie określonej sumy pieniędzy z konta jego wystawcy, a zatem przypominająca czek.

²¹ Sami hanafici dopuszczali niewielką opłatę pobieraną przy realizacji *suftağy* pod warunkiem, że nie została ona uwzględniona w kontrakcie oraz że nie miała ona charakteru zwyczajowego. E. Ashtor, op.cit., s. 568.

²² Zob. rozliczne anegdoty, relacje i zabawne historie przekazane m.in. przez kadiego i literata at-Tanūhiego (zm. 994), geografę i literata Yāqūta (zm. 1229) czy biografę, krytyka literackiego i filologa aṣ-Şafadięgo (zm. 1363), np. at-Tanūhī, *Al-farağ ba'd aṣ-şidda*, s. 232; idem, *Niṣwār al-muḥādara*, s. 39, 169; Yāqūt al-Ḥamawī, *Irşād al-arīb ilā ma'rifāt al-adīb*, s. 672; aṣ-Şafadī, *Al-Wāfi bi-āl-wafayāt*, s. 2511; teksty dostępne online: www.alwaraq.net [dostęp: listopad 2007]. Transfer pieniędzy za pomocą *suftağy* musiał być na tyle powszechny, że znani byli także złodzieje specjalizujący się w okradaniu tych, którzy realizowali *suftağ*ę u bankierów i właścicieli kantorów, mających swoje sklepiki na bazarze. Złodzieje śledzili takich ludzi, by zaatakować ich niespodziewanie i przy użyciu siły wydrzeć gotówkę. Abū Dulaf, *Al-Qasīda as-sāsāniyya*, [w:] C.E. Bosworth, *The mediaeval Islamic underworld*, Leiden 1976, t. II, wers 34, s. 7 (tekst arabski – oddzielna paginacja).

²³ J.W. Fischel, op.cit., s. 19-20.

zostało przejętych przez rodzącą się cywilizację arabsko-muzułmańską²⁴. Często podlegały one transformacji i rozbudowaniu, nie zachowywano jednak pamięci o ich rzeczywistej proveniencji. Obok Persji wskazuje się także na korzenie hellenistyczno-bizantyjskie *suftağy*. Przepuszczenie to opiera się na obecności w babilońskim Talmudzie terminu *diyūqne*, oznaczającego pewną formę weksla, a pochodzącego najprawdopodobniej od greckiego słowa *είκονικά* – ‘polecenie zapłaty z charakterystycznymi znakami’²⁵. Hipoteza ta jest prawdopodobna, skoro wiadomo, iż Żydzi odgrywali w klasycznym świecie arabsko-muzułmańskim wiodącą rolę ekspertów w sprawach finansowych. W X wieku większość bankierów w kalifacie rekrutowała się właśnie spośród Żydów²⁶. Żydzi mieli za sobą bardzo długą tradycję i doświadczenie w dziedzinie handlu i bankowości, sięgające okresu niewoli babilońskiej²⁷. To oni – mimo fluktuacji postaw poszczególnych kalifów wobec przedstawicieli tzw. wyznań chronionych i ich udziału w życiu publicznym²⁸ – wespół z Arabami rozwinęli znacznie klasyczny system muzulmańskiej bankowości, w tym upowszechnili i rozwinęli system posługiwania się *suftağą*. Mimo iż niektórzy średniowieczni rabini potępiali operowanie *suftağą* ze względu na biblijny zakaz lichwy²⁹, gaoni, biorąc pod uwagę rzeczywistość ekonomiczną w imperium arabsko-muzułmańskim, pozytywnie wyrazili się na temat takich operacji, a *suftağę* uznali za prawnie usankcjonowany zwyczaj handlowy³⁰.

²⁴ W ciągu niecałych 100 lat od śmierci proroka Muḥammada w 632 roku, w wyniku podbojów arabskich, na mapie ówczesnego świata pojawiło się nowe imperium, w granice którego weszły ogromne obszary od Atlantyku i Pirenejów na zachodzie po rzekę Indus i rubież Chin na wschodzie. W ten sposób pod zwierzchnictwem Arabów znaleźli się przedstawiciele wielu ras, ludy mówiące różnymi językami, posiadające własną kulturę. Arabscy zdobywcy nie niszczyli istniejących tradycji i rozwiązań cywilizacyjnych, mieli zdolność przejmowania ich, przekształcania i rozwijania. To one stały się budulcem rodzącej się cywilizacji arabsko-muzułmańskiej, opartej na fundamentach islamu i języka arabskiego, przyniesionych z Półwyspu Arabskiego. Szczególnie cenne było dziedzictwo perskie oraz bizantyjskie – wyrosło na kulturze starożytnej Grecji, Rzymu oraz na kulturze hellenistycznej.

²⁵ E. Ashtor, op.cit., s. 558.

²⁶ Ph. Hitti, *Dzieje Arabów*, Warszawa 1969, s. 296; A. Mez, op.cit., s. 440. W X w. za najbardziej wpływowych bankierów (*ğahbadów*) w Bagdadzie uznawano dwóch Żydów, Yusufa ben Phinehasa i Aarona ben Amrama, którzy od 911/912 r. przez około 13 lat pełnili funkcję osobistych bankierów na dworze kalifa al-Muqtadira (908-932). W.J. Fischel, op.cit., s. 8-44.

²⁷ Zob. np. Abdelkader Chachi, *Origin and Development of Commercial and Islamic Banking Operation*, „Review of Islamic Economics”, vol. 18, no 2 (2005), s. 6; G. Contenau, *Życie codzienne w Babilonie i Asyrii*, Warszawa 1963, s. 75-76; *Encyklopedia archeologiczna Ziemi Świętej*, oprac. A. Negev, Warszawa 2002, s.v. *handel*, s. 187-188; H. Daniel-Rops, *Życie codzienne w Palestynie w czasach Chrystusa*, Warszawa 2001, s. 222-238.

²⁸ Zob. np. S.D. Goitein, *Jews and Arabs. Their Contacts Through the Ages*, New York 1974, s. 89-124.

²⁹ Na temat rozwinięcia biblijnego zakazu lichwy oraz jednoczesnych prób jego ominięcia w prawie talmudycznym, zob. *Encyclopaedia Judaica*, CD-ROM ed., Jerusalem 1997 (dalej: *EJ*), s.v. *usury*.

³⁰ *Teshuvot ha-Geonim*, [oprac.] A.E. Harkavy, Berlin 1887, nr. 199, 423, 467, [za:] ibidem, s.v. *economic history*. Na przykład Samuel ben Hophni (zm. 1013) z Sur, napisał w tym celu prawniczą

Opinie co do wpływu *suftaży* na formowanie się europejskiego weksla są rozbieżne. Powstanie w średniowiecznych Włoszech współcześnie znanej struktury weksla było z pewnością wynikiem nałożenia się na siebie szeregu procesów polityczno-społeczno-gospodarczych, dla których praktyka prawa handlowego tworzyła instytucjonalne rozwiązania. Początkowo w obrocie funkcjonował weksel prosty – pierwszy znany prosty weksel pochodzi z 1156 roku. Natomiast pierwszy znany weksel trasowany wystawiony został przeszło sto lat później – w 1335 roku³¹. Z biegiem czasu weksel trasowany zaczął wypierać weksel prosty. Stało się to za przyczyną prawa kanonicznego, które widziało w wekslu prostym sposób na obejście zakazu udzielania pożyczki na procent³². Nie ma wyraźnych przesłanek wskazujących, że weksle powstałe w średniowiecznej Europie rozwinęły się bezpośrednio z arabsko-muzułmańskiej *suftaży*, można wszak zastanowić się, czy i na ile *suftağa* miała swój udział w tym procesie.

Podstawowy argument negatywnie oceniający taki udział dotyczy podstawowej przesłanki obrotu wekslowego w średniowiecznej Europie, a mianowicie różnicy waluty, której nie spotykamy w przypadku *suftaży*. Od czasów upadku cesarstwa rzymskiego w V wieku do zjednoczenia Włoch w XIX wieku istniało na terenie Półwyspu Apenińskiego wiele organizmów państwowych, posługujących się odmienną walutą. Zmuszało to kupców, handlujących w różnych państwach do ciągłej wymiany jednych pieniędzy na drugie. Dokonywali tego u ludzi, którzy handlowali nie towarami, lecz właśnie walutą – bankierów (*bancheri*)³³. Najwięcej bankierów pochodziło z Wenecji, Genui i Florencji. Mieli oni swoje przedstawicielstwa nie tylko na Półwyspie Apenińskim, ale również w innych częściach Europy (m.in. w Awinionie,

monografię *Sefer ha-Harshaot (Księga upoważnień)*, zaś Jacob ben Nissim (zm. 1106/07) z Kajranu nie wahał się używać *suftaży* jako środka do przekazania finansowego wsparcia talmudycznych akademii w Sur i Pumbeditha.

³¹ R. Jastrzębski, *Funkcje weksla w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2003, s. 12. Weksel prosty, zwany także własnym lub suchym (ta ostatnia nazwa wzięła się stąd, że w miastach nadmorskich takie weksle nie były przewożone drogą morską), jest dokumentem, w którym wystawca sam zobowiązuje się zapłacić wierzycielowi (remitentowi) sumę pieniężną na warunkach określonych w wekslu. Z kolei weksel trasowany, zwany również ciągnionym bądź trata, jest dokumentem, w którym wystawca (trasant) poleca danej osobie (trasatowi) zapłacić sumę pieniężną swojemu wierzycielowi (remitentowi) na warunkach określonych w wekslu. M. Czarnecki, L. Bagińska, *Prawo wekslowe i czekowe. Komentarz*, Warszawa 2005, s. 16.

³² S. Wróblewski, *Powszechna ustawa wekslowa wraz z innymi ustawami i rozporządzeniami odnoszącymi się do prawa wekslowego, orzeczeniami Sądów Najwyższych i przeglądem ustawodawstwa zagranicznego*, Kraków 1900, s. 2; R. Jastrzębski, op.cit., s. 12-13.

³³ Termin ten etymologicznie nawiązuje do czynności wymiany, której dokonywano na ławkach (*banco*), gotówkę trzymając w drewnianych miskach. Ten sam źródłosłów ma także termin „bankructwo” – jeśli osoba wymieniająca pieniądze nie mogła wypełnić zobowiązania, łamana ławkę, na której dokonywała wymiany – złamana ławka (*banco rotto*) oznaczała upadek interesu. J. Louis, *Dawne prawo wekslowe polskie*, Lwów 1872, s. 4; J. Bednarczyk, *Weksel w przystępny sposób*, Tarnów 2003, s. 22.

Paryżu, Genewie, Londynie), a także w Azji i Afryce³⁴. Swoje usługi świadczyli przede wszystkim na jarmarkach, które, od początku XII wieku, zaczęły stanowić ponadlokalne centra wymiany handlowej. Miejsca te, ciesząc się licznymi przywilejami, przyciągały kupców z różnych krajów. Równoległe do handlu towarowego odbywała się na jarmarkach wymiana pieniężna. Do najbardziej znanych należały jarmarki w Szampanii, odbywające się sześć razy do roku, których rolę przejęły później jarmarki flandryjskie³⁵.

Po drugie różnica dotyczy samego dokumentu. U podstaw weksła europejskiego legły dwa dokumenty, wystawiane podczas transakcji:

– akt notarialny, sporządzany w języku łacińskim, stwierdzający zawarcie umowy o wymianę waluty – zawierał nazwiska stron oraz wysokość sumy, którą należało wypłacić wierzycielowi lub osobie przez niego wskazanej w oznaczonym miejscu i czasie,

– prywatne pismo bankiera, potwierdzające treść umowy o wymianę waluty, uwiarygodniane podpisami i pieczęciami znanymi adresatowi³⁶.

Stopniowo bankierzy ograniczali się do sporządzania prywatnego pisma, potwierdzającego treść umowy o wymianę, rezygnując – ze względu na koszty – z aktu notarialnego.

Techniczna strona obrotu wekslem na gruncie europejskim wyglądała następująco: kupiec składał pieniądze u bankiera, otrzymywał od niego dokumenty z poleceniem wypłaty pieniędzy od innego bankiera w miejscu, do którego kupiec zdążał. Interes był zrealizowany, gdy bankier wypłacił okazielowi dokumentu pieniądze. Obok różnicy waluty³⁷, do przesłanek obrotu wekslowego należały zatem także różnica czasu oraz różnica miejsca.

Po trzecie w przeciwieństwie do *suftaży* weksle europejskie mogły być przedmiotem obrotu. Istniały specjalne jarmarki wekslowe, na których realizowano zobowiązania wekslowe na zasadzie rozrachunku, zwanego skontracją. Polegał on na przenoszeniu pomiędzy bankierami weksła z rąk do rąk, dopóki nie była możliwa wzajemna kompensacja – tzn. dopóki dłużnik wekslowy nie wszedł w posiadanie weksła swojego wierzyciela wekslowego. Operacja ta była ułatwiona przez to, że weksle jarmarczne opiewały na tę samą walutę rozrachunkową (*scudo di marche, l'ecu de marc*). W taki sposób nastąpiło oderwanie weksła od towaru³⁸.

³⁴ S. Inglot, *Historia społeczna i gospodarcza średniowiecza*, Wrocław 1949, s. 242-243; T. Borkowski, Z. Jędrasiak, R. Troicka-Sosińska, *Prawo wekslowe w praktyce*, Warszawa 2004, s. 4; M. i B. Składankowie, *Wyprawy krzyżowe*, Warszawa 1968, s. 289.

³⁵ S. Inglot, op.cit., s. 179-183.

³⁶ Czasami bankier dodatkowo stosował zawiadomienie adresata o zawartej transakcji (*avviso*). M.H. Koziński, *Prawo wekslowe*, Toruń 2005, s. 15-16.

³⁷ Różnica waluty wymagana była do XVII wieku. T. Borkowski, Z. Jędrasiak, R. Troicka-Sosińska, op.cit., s. 4.

³⁸ S. Wróblewski, op.cit., s. 3; R. Jastrzębski, op.cit., s. 13; M.H. Koziński, op.cit., s. 18; J. Bednarczyk, op.cit., s. 23.

Zwraca uwagę fakt, iż weksel europejski zrodził się w miastach leżących na północnym wybrzeżu Morza Tyrreńskiego – Marsylii, Genui itd., a więc pozostających w bezpośredniej orbicie wpływów handlowych z Afryki Północnej, gdzie posługiwanie się *suftağą* w dobie wojen krzyżowych nie było rozpowszechnione ze względu na wyraźny zakaz przeprowadzania takich operacji zgodnie z opinią dominującej tam szkoły malickiej³⁹. Byłby to kolejny dowód na autonomiczny rozwój weksla na południu Europy. Hipotezę tę może jednak osłabić fakt, iż obecni w handlu ze światem arabsko-muzułmańskim od II połowy X wieku kupcy włoscy, od okresu wypraw krzyżowych zajmowali w nim, o czym już była mowa, coraz bardziej dominującą pozycję. Na rynkach syro-palestyńskich i aleksandryjskim spotkać można było wielu kupców z Wenecji, Genui, Pizy, Florencji, Neapolu itp. W sposób szczególny na czoło wysunęli się Genueńczycy, którzy – walcząc o wpływy z kupcami weneckimi – w XIII wieku zmonopolizowali handel środkowoazjatycki, aleksandryjski i częściowo w portach frankijskich⁴⁰. Wiele dokumentów potwierdza, że w tym okresie *suftağa* powszechna była w użyciu zarówno w Egipcie, jak i Lewancie; nie zmienił się także charakter jej funkcjonowania w stosunku do postaci znanej na centralnych terenach kalifatu w wieku X⁴¹. Nie ulega wątpliwości, iż kupcy z większości miast włoskich zapoznali się z *suftağą*, co potwierdzają także dokumenty historyczne⁴².

Bardzo aktywne gospodarczo były również zakony, zwłaszcza templariusze, którzy w ówczesnym świecie szybko stali się potęgą finansową. Jako bankierzy działali od początku istnienia zakonu. Posiadali oni domy zakonne w zachodniej Europie (m.in. w Londynie oraz Paryżu) oraz na Bliskim Wschodzie. Pozwalało im to przyjmować pieniądze od udających się na wyprawę krzyżową lub pielgrzymkę do Ziemi Świętej i dokonywać wypłat w miejscu przeznaczenia w zamian za przedstawienie potwierdzenia dokonania wpłaty⁴³. Można przypuszczać, choć kwestia ta wymaga odrębnych i dogłębnych badań, że templariusze w zakresie operacji bezgotówkowych oparli się na rozwiązaniach funkcjonujących w świecie arabsko-muzułmańskim, być może również w zakresie posługiwania się *suftağą*. Rozwiązania te w naturalny sposób mogły być przeszczepiane na grunt europejski w miejscach, gdzie istniały domy zakonne templariuszy. Warto zwrócić uwagę, że finansowa obsługa krzyżowców i pielgrzymów odbywała się regularnie już od XII wieku.

³⁹ E. Ashtor, op.cit., s. 567, 569-570.

⁴⁰ S. Runciman, op.cit., 334-336.

⁴¹ Zob. np. S.D. Goitein, *Letters of Medieval Jewish Traders*, Princeton University Press 1973, s. 20, 295-297, 314; E. Ashtor, op.cit., s. 565.

⁴² Istnieją nieliczne materiały poświadczające posługiwanie się *suftağą*, a także *hawāla* przez kupców weneckich. R. Morozzo della Rocca, A. Lombardi, *Documenti del commercio veneziano*, Turin 1940, t. I, nr 152 i 154.

⁴³ Templariusze zajmowali się także transportem pieniędzy, dysponowali w tym celu własnymi statkami. R. Pernoud, *Templariusze*, Gdańsk 1995, s. 110-111, L. Moulin, *Życie codzienne zakonników w średniowieczu (X-XV wiek)*, Warszawa 1986, s. 208.

Rekapitulując dotychczasowe rozważania należy stwierdzić, iż nie ma wyraźnych przesłanek wskazujących, że weksle powstałe w średniowiecznej Europie rozwinęły się bezpośrednio z arabsko-muzułmańskiej *suffağy*. Nie jest jednakże pozbawione podstaw twierdzenie, że instytucjonalne rozwiązanie wypracowane przez świat islamu mogło zainspirować świat chrześcijański do stworzenia właściwego sobie instrumentu. Kupcy europejscy, w tym także włoscy, swoją pierwszą lekcję w zakresie użycia zaawansowanych metod obrotu handlowego i bankowego dostali właśnie od świata arabsko-muzułmańskiego⁴⁴. „Kierunek kształcenia” przebiegał ze wschodu na zachód. Działo się tak przede wszystkim dlatego, iż to świat islamu pierwszy włączył w szeroko pojęty handel sztukę pisma. Rozwój opartych na piśmie metod i instytucji handlowo-bankowych był znacznie ułatwiony dzięki szerokiej dostępności materiałów piśmiennych. Jednocześnie niemal wszyscy tzw. wielcy kupcy, zajmujący się handlem pomiędzy miastami i tym międzynarodowym, byli ludźmi wszechstronnie wykształconymi⁴⁵, co w łacińskiej Europie w żadnym razie nie było wówczas normą.

⁴⁴ Zob. powyżej, przyp. 1.

⁴⁵ Zob. np. A.L. Lieber, op.cit., s. 230-232, 236; J. i D. Sourdell, op.cit., s. 395-396.